



Sygn. akt V CSK 256/06

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Iwona Koper

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa "D." Spółki z o.o w C.

przeciwko "Po." S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 listopada 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 stycznia 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 4.04.2005 r. Sąd Okręgowy w C. zasądził solidarnie od pozwanych Przedsiębiorstwa Remontowo – Budowlanego „P.” spółki z o.o. i „Po.” S.A. na rzecz strony powodowej „D.” spółki z o.o. kwotę 306.000 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty drogowe.

W sprawie tej ustalono co następuje:

W dniu 26.07.2004 r. strona powodowa zawarła z pozwaną spółką „Po.” umowę, której przedmiotem było wykonanie robót drogowych dla zadania inwestycyjnego pn. „[...]”. Termin wykonania prac ustalono na 31.08.2004 r., zaś wynagrodzenie określono na kwotę 415.388 zł. Materiały miał dostarczyć zamawiający. W § 8 umowy pozwana spółka „Po.” zobowiązała się do przekazania wykonawcy pisemnej zgody inwestora na zawarcie tej umowy. Pismem z dnia 5.08.2004 r. spółka „P.” zwróciła się do współpozwananej spółki „Po.” z informacją, że prace drogowe na inwestycji będzie wykonywała powodowa Spółka, natomiast w dniu 10.09.2004 r. poinformowała powodową Spółkę, że inwestor tj. pozwana spółka „Po.” nie odpowiedziała na przedmiotową informację. Ustalono, że do umowy z dnia 26.07.2004 r. sporządzono aneks nr 1 z dnia 28.07.2004 r., w którym wartość robót określono na 350.181,50 zł, zaś w dniu 8.09.2004 r. sporządzono aneks nr 2, w którym termin ukończenia robót ustalono na 14.09.2004 r. Do odbioru robót wykonanych przez powodową Spółkę doszło w dniu 9.09.2004 r., przy czym pozwana spółka „P.” nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń. W tym dniu powodowa Spółka wystawiła fakturę za wykonane roboty. Ustalono też, że pozwanej spółce „Po.” wydano jako inwestorowi decyzję zatwierdzającą projekt budowlany i udzielono pozwolenia na budowę.

Sąd Okręgowy uwzględniając powództwo na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. przyjął, że powodową Spółkę i pozwaną spółkę „P.” łączyła umowa o roboty budowlane przy czym pozwana spółka „P.” występowała jako wykonawca działając z upoważnienia generalnego wykonawcy tj. firmy „S.” spółka z o.o. Powodowa Spółka była więc podwykonawcą podwykonawcy, natomiast współpozwanana spółka

„Po.” uczestniczyła w procesie inwestycyjnym jako inwestor. Ta Spółka uzyskała bowiem pozwolenie na budowę i odebrała obiekt jako użytkownik. Sąd ten nie uwzględnił zarzutu tej Spółki, jakoby inwestorem był inny podmiot prawny, mianowicie spółka z o.o. pod nazwą „S.”. Zarzut ten uznał za gołosłowny i nie poparty żadnym dowodem. Ocenę tą podzielił Sąd Apelacyjny, który wyrokiem z dnia 10.01.2006 r. oddalił apelację pozwanej „Po.” Sąd ten podzielił stanowisko, że wnosząca apelację Spółka była inwestorem, przy czym hipotezą art. 647<sup>1</sup> k.c. objęty jest zarówno inwestor bezpośredni, jak i zastępczy. Wnosząca apelację – wbrew wymaganiom art. 6 k.c. nie przedłożyła dowodów, jak kształtowała się jej pozycja prawna wobec inwestora bezpośredniego. Wnioskowane w tym przedmiocie dowody są spóźnione. Sąd Apelacyjny stwierdził też, że zgody na zawarcie umowy z powodową Spółką nie wyraziła firma „S.” – jako generalny wykonawca, lecz milcząco wyraziła pozwana Spółka „Po.” – jako inwestor. Celowościowa wykładnia art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. uzasadnia jednak wniosek, że solidarną odpowiedzialność z zawierającym umowę ponosi podmiot, który wyraził zgodę na zawarcie umowy (także zgodę milczącą).

Wyrok ten zaskarżyła pozwana Spółka „Po.”. W skardze kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 647<sup>1</sup> § 5 w związku z § 2 i 3 tego artykułu przez niewłaściwe zastosowanie, a także naruszenie przepisów postępowania art. 231, 233 § 1, 479<sup>12</sup> w związku z art. 6 k.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy. W związku z tymi zarzutami wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny w sprawie pozwala rozważać zasadność zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci błędnej subsumpcji. Przy rozstrzygnięciu o zasadności zarzutu naruszenia przepisów postępowania należy jednak mieć na względzie art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c., który stanowi, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi

stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej w odniesieniu do naruszenia przepisów postępowania w istocie rzeczy pozostają w kolizji z treścią art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. gdyż zmierzają do podważenia stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Tak należy bowiem ocenić zarzut naruszenia art. 231 i 233 § 1 k.p.c. polegający – zdaniem wnoszącej skargę kasacyjną – na niezgodnym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz sprzecznym z zebrany materiał dowodowy ustaleniu, że fakt wydania pozwolenia budowlanego na rzecz wnoszącej skargę kasacyjną przesądza o tym, że jest ona inwestorem. Nie sposób także uznać za uzasadniony zarzut naruszenia art. 479<sup>12</sup> k.p.c. przez to, iż sąd przyjął dowody, które strona powodowa nie przedstawiła w pozwie. Rzecz w tym, że zgodnie z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. możliwe jest późniejsze powołanie dowodów niezawnioskowanych w pozwie, jeżeli potrzeba ich powołania wynikła później. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Jeśli bowiem wnosząca skargę kasacyjną w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionowała twierdzenie, iż w procesie inwestycyjnym występowała jako inwestor, to uzasadnionym było przedstawienie przez powodową Spółkę w toku dalszego postępowania dowodów potwierdzających, że wnosząca skargę kasacyjną istotnie była inwestorem. W każdym razie nie sposób przyjąć, aby sądy orzekające merytorycznie przyjmując te dowody naruszyły art. 479<sup>12</sup> k.p.c.

2. Zarzuty naruszenia prawa materialnego zawarte w skardze kasacyjnej koncentrują się na wykładni i stosowaniu przepisów art. 647<sup>1</sup> § 2, 3 i 5 k.c. Należy wstępnie zauważyć, że przepis art. 647<sup>1</sup> k.c. został dodany do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 14.02.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408). Jego treść budzi nie tylko wiele wątpliwości, lecz także zastrzeżeń. Jest to niewątpliwie przepis wyjątkowy w tym sensie, że wprowadza odstępstwo od zasady prawa zobowiązań określającej skuteczność zobowiązań umownych tylko między stronami. To odstępstwo uzasadnione było tym, że regulacja ta miała zapobiegać zjawisku bezprawnego zatrzymywania przez wykonawców wynagrodzenia należnego podwykonawcom, zwłaszcza małym przedsiębiorcom (tak wynika z uzasadnienia projektu ustawy – druk sejmowy IV kadencji nr 888). Istotę tego celu regulacji wyraża art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Zgodnie z tym przepisem zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca

ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Przesłanką tej surowej odpowiedzialności (ex lege) ciężącej na osobie trzeciej (inwestor) za cudzy dług jest przede wszystkim niezapłacenie wynagrodzenia za wykonane dzieło lub usługi przez zobowiązanego umownie tj. wykonawcę. Konstrukcja taka, co do zasady, znana jest jednak obowiązującemu systemowi prawnemu (np. art. 95 § 1, 299 § 1 k.s.h., art. 41 k.r.o., art. 107 i 108 Ordynacji podatkowej), gdy ważne przyczyny usprawiedliwiają odpowiedzialność powstającą z mocy prawa ze względu na sytuację prawną obciążonego.

Analizując charakter prawny rozwiązań przyjętych w art. 647<sup>1</sup> k.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28.06.2006 r. III CZP 36/06 (dotychczas niepublikowanej) stwierdził, że mimo nieprzejrzystej legislacji inwestor nie został pozbawiony minimum ochrony. Środki ochrony interesu inwestora wynikają z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., a wykładnia tego przepisu winna wskazywać na szczegółowe warunki, których spełnienie usprawiedliwia obciążenie inwestora odpowiedzialnością jako skutkiem zgodnym z jego wolą. Takiej wykładni dokonał Sąd Najwyższy w powołanej uchwale wskazując na następujące przesłanki uzyskania zgody inwestora zapewniającej jej skuteczność z punktu widzenia zastosowania art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.:

Po pierwsze – wykonawca obowiązany jest przedstawić inwestorowi umowę z podwykonawcą lub jej projekt. Sformułowanie „przedstawić” oznacza wymaganie takiej treści oświadczenia woli wykonawcy, która nie budzi wątpliwości odnośnie do celu złożenia umowy (projektu).

Po wtóre, wykonawca obowiązany jest dołączyć część dokumentacji dotyczącej wykonania robót powierzonych podwykonawcy.

Po trzecie, dopuszczalność przedstawienia przez wykonawcę projektu umowy wskazuje, że zgoda inwestora może być udzielona z góry. Nie ma także podstaw, aby wyłączyć stosowanie art. 63 § 1 k.c. w części dotyczącej potwierdzenia złożonego już oświadczenia (zawarcie umowy o podwykonastwie). W jednym i drugim przypadku warunkiem zgody jest jednak spełnienie przez wykonawcę wymagań z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c.

Po czwarte, skoro ustawa przewiduje dla umowy między wykonawcą a podwykonawcą formę pisemną i rygor nieważności (art. 647<sup>1</sup> § 4 k.c.), to również oświadczenie inwestora obejmujące jego zgodę powinno być złożone w tej samej formie (art. 63 § 2 k.c.). Stan potencjalny wyrażenia zgody na piśmie trwa przez cały okres 14 dni od chwili przedstawienia żądania wykonawcy. Dopiero po upływie tego okresu ma zastosowanie konstrukcja zgody dorozumianej, opartej na domniemaniu („uważa się”). Domniemanie to może być obalone np. w razie wykazania, że nie doszło do przedstawienia umowy lub jej projektu oraz odpowiedniej części dokumentacji.

Wskazując na te przesłanki warunkujące zastosowanie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Sąd Najwyższy w powołanej uchwale stanowczo zastrzegł, że zasadnicze znaczenie ma przedstawienie inwestorowi umowy lub projektu umowy z podwykonawcą. Dopelnienie tej czynności jest warunkiem prawnym powstania odpowiedzialności na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. W razie nieprzedstawiania przy żądaniu zgody inwestora, umowy lub jej projektu oraz części dokumentacji, skutki wynikające z zawarcia umowy o podwykonawstwo, także w zakresie zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy, obowiązują tylko inter partes, natomiast nie powstaje odpowiedzialność solidarna inwestora na podstawie art. 647<sup>6</sup> § 5 k.c.

Skład orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela to stanowisko.

Ma on zasadnicze znaczenie w niniejszej sprawie. Zakładając bowiem – jak przyjęły to sądy obu instancji, że spółka „Po.” pełniła funkcję inwestora, to przy tym założeniu nie zostały spełnione podstawowe przesłanki zastosowania wobec tego podmiotu art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Z dokonanych ustaleń faktycznych, znajdujących potwierdzenia w przedłożonych dowodach, wynika, że spółka „P.” jako podwykonawca, która zawarła umowę w dniu 26.07.2004 r. o dalsze podwykonawstwo z powodową Spółką, skierowała do „Po.” – jako inwestora pismo z dnia 5.08.2004 r. informując, że „roboty drogowe w zakresie częściowej podbudowy i nawierzchni zostały zlecone nowemu podwykonawcy tj. firmie „D.” spółka z o.o.” Z treści tego pisma, jak i ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie wynika, że spółce „Po.” – jako inwestorowi nie przedstawiono umowy o dalsze podwykonawstwo zawartej z powodową Spółką oraz niezbędnej dokumentacji. Nie została więc spełniona podstawowa przesłanka warunkująca zastosowanie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Tymczasem w powołanej uchwale z dnia 28.06.2006 r. III CZP 36/06 Sąd Najwyższy przyjął, że „Skuteczność zgody

inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o wykonanie zadań wchodzących w zakres umowy o roboty budowlane wymaga przedstawienia mu umowy z podwykonawcą lub jej projektu oraz odpowiedniej dokumentacji”. Jeśli więc przy żądaniu zgody inwestora nie przedstawiono umowy lub jej projektu oraz części dokumentacji, to skutki zawarcia umowy o podwykonawstwo, także w zakresie zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy, obowiązują tylko strony tej umowy, a nie powstaje solidarna odpowiedzialność inwestora na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. W konsekwencji stwierdzić należy, że nawet przy założeniu, iż wnosząca skargę kasacyjną Spółka pełniła funkcję inwestora (tak przyjęły sądy obu instancji), to brak byłoby podstaw do obciążenia tego podmiotu odpowiedzialnością na podstawie art. 647 § 5 k.c. skoro – w świetle dotychczasowych ustaleń nie zostały spełnione przesłanki warunkujące jego zastosowanie. Te okoliczności są wystarczające do uwzględnienia skargi kasacyjnej. Nie ma więc uzasadnionej potrzeby rozstrzygnięcia dalszych zagadnień prawnych podniesionych w skardze kasacyjnej, gdyż nie rzutują one w tych warunkach na treść orzeczenia.

Z tych względów na podstawie art. 398<sup>16</sup> k.p.c., orzeczono jak w sentencji.